

Kosmiczne ujawnienie – Tajny Program Kosmiczny

1 marca 2020

„Kosmiczne ujawnienie” („Cosmic Disclosure”) to seria wywiadów Davida Wilcocka z informatorem Coreyem Goodem (na ilustracji). Nie wiemy, czy przedstawione informacje są prawdziwe, gdyż nie sposób ich zweryfikować, dlatego przedstawiamy je w celach poglądowych, aby każdy czytelnik „Wolnych Mediów” mógł wyrobić sobie własną opinię. Jeśli uważasz, że to bzdury wyssane z palca – potraktuj jak opowiadanie science-fiction.

WILLIAM TOMPKINS: Pracowałem wtedy dla Douglasa i od dwóch tygodni byłem kreślarzem, kiedy szef sekcji po przeanalizowaniu mojego doświadczenia przeniósł mnie do zespołu ekspertów. Oczywiście, były tam wyszczególnione te wszystkie rzeczy, które zrobiłem dla Marynarki Wojennej. Był to pierwszy zespół ekspertów w którym uczestniczyłem. Nasza pierwsza ekspertyza miała miejsce wewnątrz odizolowanej strefie w Douglas. Pracowało tam 200. Badaliśmy każdy pozaziemski aspekt – wojskowy czy komercyjny. Moim zadaniem było zaprojektowanie dla Amerykańskiej Marynarki Wojennej około 16, 18 różnej klasy grup okrętów bojowych – które jeszcze nie istniały. Te większe zaczynały się od 1 do 6 kilometrów. Te statki latały w kosmosie. To były kosmiczne transportowce. Zaprojektowałem kosmiczne transportowce Amerykańskiej Marynarki Wojennej, które w końcu zbudowano w późnych latach 1970. w podziemnej bazie w Utah. Widzieliście zdjęcia statków kosmicznych Amerykańskiej Marynarki Wojennej – Słonecznego Strażnika (Solar Warden). Słoneczny Strażnik wywodzi się z zespołu ekspertów pracujących w dziale inżynieryjnym w Douglas. Wiele innych rzeczy z stamtąd pochodzi.

DAVID WILCOCK: Nazywam się David Wilcock i jestem tu z Coreyem Goodem. Dzisiaj mamy dla was sensację. Przeprowadzimy wywiad z wtajemniczonym weteranem Tajnego Programu Kosmicznego

– Williamem Tompiknsem. Przeprowadziłem z nim już wiele rozmów. Ma on 94 lata i nadal jest z nami, a jego świadectwo jest niesłychane. Potwierdza on wiele aspektów, które zeznał Corey oraz inni informatorzy z którymi rozmawiałem. Ludzie nam mówią:, „Och, nie macie dowodów”. A tu jest człowiek, który pochodzi z czasów II Wojny Światowej, a jego zeznania przewrócą wasz światopogląd. Chcę wam przedstawić pochodzenie Williama Tompkinsa, jego biografię. Posłuchajcie... William został zauważony przez Amerykańską Marynarkę Wojenną, kiedy był jeszcze małym chłopcem. Mieszkał wtedy niedaleko Long Beach w Kalifornii. Jego ojciec w każdy weekend zabierał go wraz z bratem do portu w Long Beach, aby mogli zobaczyć tam zacumowane okręty Marynarki. William Tompkins był wybitnym artystą, a szczególnie był dobry w budowaniu małych modeli. Wkrótce zaczął budować modele statków, które odwiedził. Marynarka zaczęła zwracać uwagę na genialnego małego chłopca i jego modele, ponieważ bardzo przypominały oryginały. Ale kiedy młody Tompkins zaczął dodawać tajne części do modeli tych statków, wtedy naprawdę został zauważony przez ludzi wyższego szczebla. Wcielono go do Marynarki Wojennej i przydzielono do zespołu ekspertów podczas II Wojny Światowej. Po wojnie zaczął pracować dla wytwórni lotniczej Douglas, która działa teraz w branży obronnej jako McDonnell Douglas. Jeśli jesteście zainteresowani dowiedzeniem się więcej na temat fascynującej historii Williama Tompkinsa to zachęcam was do obejrzenia jego biografii w telewizji Gaia. William Tompkins został częścią tajnego zespołu ekspertów, który zaczął projektować statki, budynki i wszystko czego potrzebowali w Tajnym Programie Kosmicznym. Chcemy jednak zacząć z przytupem, dlatego zaczniemy od czasu kiedy William Tompkins opowiada o swoich dziesiątkach lat pracy w Tajnym Programie Kosmicznym. Zacznie od opowiedzenia nam jak Amerykańska Marynarka Wojenna zaczęła odkrywać rzeczy, które Niemcy zaczęli wynajdywać początkiem dwudziestego wieku.

WILLIAM TOMPKINS: Jest rok 1942 i trwa wojna. Hobby Rico Botty jest wysyłanie tajniaków Marynarki do Niemiec. Przemierzyli

całe Niemcy i co tam znaleźli wpawiło ich w osłupienie. Dowiedzieli się, że Hitler i SS zawarli porozumienie z Reptiliańskimi Istotami Pozaziemskimi. Znaleźli setki różnego typu zaawansowanej broni, która była budowana. Włączając w to pojazdy UFO mierzące 18, 76 i 152 metry – okrągłe pojazdy, UFO. Niektóre z nich zbudowali ze stali chromowo molibdenowej (chromoly) przez co ważyły całe tony. Opracowali albo został im przekazany przez Reptilian elektromagnetyczny antygrawitacyjny napęd. Porozumienie zakładało opracowanie równoległej Marynarki Kosmicznej w jakiej posiadaniu byli Reptilianie i jaką operowali w Galaktyce, podbijając i przejmując planety oraz zniewalając przy tym ich mieszkańców. Co dotychczas osiągnęli było bardzo zadziwiające. Posiadali te wszystkie UFO, różnego rodzaju napędy, systemem broni laserowej – niesamowite rzeczy. I to w całym kraju – w Niemczech i okupowanych przez nich krajach. Mieli ogromne podziemne zakłady produkcji, które przystosowali do produkcji broni, czołgów i budowania łodzi podwodnych i tego typu rzeczy. Większość znajdowała się pod ziemią. Zaczęli rozbudowywać te obiekty i rozpoczęli produkcję 11 pojazdów w kształcie UFO. Tajniacy próbowali nam wytłumaczyć, ale admirał nie dowierzając powiedział: „Zwolnijcie. Ja wam nie wierzę”. To samo powiedzieli kapitanowie i cała reszta. Tajniacy byli w porządku, zdawali sobie sprawę, że kiedy wrócą do biura admirała zostaną przesłuchani i dobrze wiedzieli, że nikt im nie uwierzy. Na szczęście admirał miał maszynistkę, natomiast nie było tam jego adiutanta – on nie miał pozwolenia. Tylko admirał, dwóch kapitanów i ja byliśmy jedynymi, którym tajniacy mogli przekazać te informacje. Wracając do mojej pracy w Marynarce Wojennej i Admirała Rico Botta. Rozmawialiśmy o mojej misji – nie mojej pracy, ale o mojej misji. To jest udokumentowane. Jest to zapisane przez Sekretarza Marynarki Wojennej Jamesa. W. Forrestal, który został najważniejszą osobą w siłach zbrojnych. On jak i kilka innych ludzi włączając w to obecnego wtedy prezydenta rozmawiali z wieloma różnymi ludźmi. (Forrestal) miał mieć rzekome załamanie nerwowe, więc zabrali go do szpitala w

Waszyngtonie i na najwyższym piętrze wypchnęli go przez okno. To on był człowiekiem, który wytyczył misję Admirała Rico Botta, z której wywodziła się moja misja. Taki był poziom tych informacji w Stanach Zjednoczonych. Żaden inny kraj poza Niemcami nie wiedział o istnieniu Istot Pozaziemskich. Nikt nie wiedział. Kiedy zaczęli odkrywać, co w rzeczywistości Niemcy robią – było to tak jakby zaraz miała zakończyć się wojna. Przejmą całą planetę i będą mogli to zrobić w dosłownie pięć minut. Mieli nawet wytrenowaną grupę żołnierzy – cały batalion – który był sklonowany. Sklonowali cały batalion żołnierzy. Wysyłali ich na pierwszą linię i strasznie zabijali Rosjan. Nie był to tylko materiał, ale zaawansowany system medyczny, dłuższe życie. Ogrom zaistniałych wydarzeń był niewyobrażalny dla wszystkich zaangażowanych w ten program. SS odkryło, że ludzie mogą żyć dłużej, więc mieli kolejny ogromny program, o którym w kawałkach donieśli tajniacy Marynarki rzucając to przed Admirałem Rico Botta. Oczywiście, podzielono to na 24 części – na różne długości życia. Pytając się o Nordyków, ich porównywalna długość życia to 1400 do 2200 lat, a wyglądają dokładnie tak jak my. Później prowadziliśmy badania w TRW nad zaawansowanymi systemami życiowymi – przedłużonym życiem. Ten program został zamknięty. Za mniej niż dwa lata będzie to dostępne dla niektórych ludzi na tej planecie. Wygląda to tak – właściwie to jakbyś wziął 4 aspiryny w przeciągu 6 miesięcy lub dostał 4 zastrzyki. Natychmiast zaczynasz się zmieniać – wszystko wygląda lepiej. Wyglądasz lepiej. Dzieje się to, że wracasz do swoich młodościowych lat – kobiety do 21, a mężczyźni do 29. Trochę to trwa. Pozostajesz w takim stanie przez około dwa tysiące lat. Twój mózg – wszyscy używamy tylko 2,2% naszego mózgu, nie obchodzi mnie co wam mówią. Używamy tylko 2,2% naszego mózgu. Przekraczasz swoje zdolności o minimum 400%, a to pozwala ci wnieść jakiś wkład. Pracujesz dla firmy przez 20 lat i za to dostajesz zegarek, a kilka lat później stamtąd wypadasz. Twój wkład nie był bardzo długi. A teraz, kiedy żyjesz 2000 lat to możesz wiele wnieść i jeszcze dobrze się bawić przez te 2000 lat. I nie starzejesz się. Zaangażowanych jest w to pięć

czołowych medycznych grup badawczych jak Scripps w San Diego, a także setki innych firm. Wiele przed nami ukryto. Wszystko czego nas uczono – czy to na uniwersytecie czy na medycynie czy w jakiegokolwiek dziedzinie technicznej, nawet w matematyce – jest bzdurą. Jeszcze pozwoliliśmy Reptilianom włożyć nam coś do umysłów, coś co usuwa nasze zdolności działania i uczenia się. Cała nasza historia sięgająca tysięcy lat była kontrolowana. Teraz już to wiemy. To nie jest coś, co myślimy, że się wydarzyło. My to WIEMY. Kiedy spojrzysz na państwa – na czasy cesarstwa Rzymskiego – kiedy porównasz tamte zdarzenia to zobaczysz, że Rzymianie byli pod wpływem kontroli umysłu. Posiadali swoją elitę, posiadali armię i posiadali niewolników. I my właśnie jesteśmy w tym miejscu. Właśnie to odkrywamy i musimy to naprawić.

DAVID WILCOOCK: Jak widzicie otrzymaliśmy solidną dawkę informacji. Jest to niesamowite. Jeśli znacie nasze poprzednie odcinki to już doskonale wiecie jak wiele otrzymaliśmy potwierdzenia. Przedyskutujemy to jeszcze z Corey Goode. Witaj w programie Corey.

COREY GOOD: Dziękuję.

DAVID WILCOOCK: Zaczęliśmy od Tompkinsa, który pracując od 1942 do 1946 przesłuchiwał 29 szpiegów działających na terenie Nazistowskich Niemiec – w sumie około 1200 razy. Powiedział, że mieli oni styczność z Niemieckim Tajnym Programem Kosmicznym z pierwszej ręki oraz że Niemcy dogadali się z Reptilianami. Zacznijmy od tego, jak się czujesz kiedy ktoś wychodzi i potwierdza twoje kluczowe zeznania?

COREY GOOD: Muszę przyznać, że jest to satysfakcjonujące szczególnie gdy powiedziano mi, że on nigdy o mnie słyszał. Prowadzi mnie to do przekonania, że część danych z jego programu zostało wprowadzonych do tych „szklanych smart padów”. Najprawdopodobniej czytałem relacje z jego zeznań.

DAVID WILCOOCK: Kiedy mówimy o wypchnięciu przez okno z

najwyższego piętra budynku kogoś takiego jak Sekretarz James Forrestal w ramach zniszczenia jego pracy – czy to się często zdarza? Czy przewidywana długość życia dla ludzi biorących udział w tych programach jest krótsza.

COREY GOOD: No tak. I wiele zależy od tego czy się podporządkujesz czy nie. Jeśli się nie podporządkujesz – no wiesz – oni nie boją się zabić prezydenta, a co dopiero byłego – czy on był naczelnym Marynarki Wojennej?

DAVID WILCOOCK: Tak, był Sekretarzem Obrony Narodowej.

COREY GOOD: To znaczy, ten sekret ma dla nich większe znaczenie niż bomba atomowa czy każdy inny sekret. Uważają więc, że każdy rodzaj odwetu na ludziach, którym rozwiązał się język lub którzy się nie podporządkowali jest uzasadniony.

DAVID WILCOOCK: Powiedział, że nawet adiutant admirała Rico Bottay nie miał pozwolenia na dostęp do tych informacji. To może trochę zdziwić niektórych ludzi. Czy w twoim doświadczeniu zaistniały podobne precedensy?

COREY GOOD: Tego typu rzeczy zdarzały się nieustannie. Kiedy zeznawałem to na początku robiono rozeznanie wstępne, a później jakieś 5 czy 10 osób musiało wstać i opuścić pomieszczenie.

DAVID WILCOOCK: Naprawdę?

COREY GOOD: Ponieważ nie mieli pozwolenia na dostęp do pozostałych informacji. Często byłem świadkiem takich zdarzeń.

DAVID WILCOOCK: Powiedział też, że admirał Rico Botta nieustannie nazywał ich zeznania bzdurami, były tak nieprawdopodobne, że trudno było w nie uwierzyć. Powiedział jeszcze, że Niemcy byli wtedy jedynym narodem na świecie, który wiedział o Istotach Pozaziemskich. Czy takie sytuacje zdarzały się często, kiedy ludzie mieli naprawdę poważny problem z przetwarzaniem tego typu informacji stykając się z

nimi po raz pierwszy?

COREY GOOD: Ależ oczywiście. Czułem się podobnie, kiedy po raz pierwszy zacząłem mówić, że po przepracowaniu 20 lat w programie kosmicznym cofnięto mnie w czasie o te 20 lat. Jest to niezwykle trudne do przyjęcia.

DAVID WILCOOCK: W klipie, który właśnie widzieliśmy omawia on też Nordyków, a w swojej książce opisuje intensywne spotkania, które później miewał z Nordykami – o czym usłyszymy w kolejnym klipie. Czy jest to dla ciebie interesujące?

COREY GOOD: Tak, ponieważ jak powiedział Niemcy byli w kontakcie oraz pracowali razem z Reptilianami. A także, że zaangażowane były tam grupy Nordyków, z którymi różne części Niemieckiego Programu kosmicznego pozostawały w kontakcie.

DAVID WILCOOCK: Dokładnie. Wspomniał, że Niemcy z pomocą... on nazywa ich Reptilianami, nie powiedział Drako, więc używajmy tej formy. Niemcy z pomocą Reptilian tworzyli Kosmiczną Marynarkę, a ich golem nie było tylko podbicie Ziemi, ale za pomocą materiałów i ludzi z Nazistowskich Niemiec stworzenie międzyplanetarnej, międzygwiazdowej armii ofensywnej. Co poczułeś, kiedy to usłyszałeś?

COREY GOOD: Doznałem lekkiego szoku wiedząc, że on nigdy nie słyszał moich zeznań, a ja jakiś czas temu przedstawiłem całą genezę Ciemnej Floty, a to jest dokładnie ta geneza. Oni głównie działają poza Układem Słonecznym i razem z Reptilianami bronią swojego terytorium i podbijają nowe. To jest ich zadanie.

DAVID WILCOOCK: Trudno jest mi zrozumieć, dlaczego ludzi na Ziemi miałoby obchodzić podbijanie obcych światów, kiedy dopiero co odkryli ich istnienie. Czy uważasz, że Drako ich do tego namówił, jako część porozumienia?

COREY GOOD: To było częścią porozumienia.

DAVID WILCOOCK: ...by uzyskać technologię?

COREY GOOD: Taką mieli umowę.

DAVID WILCOOCK: Bo niby dlaczego Niemców miałyby obchodzić inne planety? Przecież nic na ich temat nie wiedzieli.

COREY GOOD: Żyjąc w latach 1930 i 1940., patrząc z tamtego punktu widzenia, kiedy dowiadujesz się że gdzieś tam istnieją takie rzeczy to możesz szybko się zmienić. Możesz nabrać ogromnej ochoty aby tam się udać i to zobaczyć. A dodatkowo jeśli należysz do siły skierowanej na podbój – to tym lepiej dla Reptilian oraz ich celów.

DAVID WILCOOCK: Powiedział także, że Nordycy żyją pomiędzy 1400 a 2200 lat. To jest 10, a nawet 20 razy dłużej od przeciętnego człowieka. Niektórzy mogą mieć problem ze zrozumieniem tego. Czy spotkałeś się z podobnymi informacjami, które mogłyby to potwierdzić?

COREY GOOD: Tak, mówimy tu o wieku przekraczającym dwa czy trzy krotnie Matuzalema (postać biblijna, żył 969 lat – przyp. tłum.)

DAVID WILCOOCK: Dokładnie.

COREY GOOD: Jest to bardzo powszechne w kosmosie. Kiedy już osiągnęli pewien stopień rozwoju technologicznego... – ciało ludzkie jest niesłychanie łatwym do manipulowania i uzdrawiania. Przypuszczam, że ciała Istot Pozaziemskich są podobne. Skoro potrafią podróżować w kosmosie, to na pewno też odkryli jak manipulować swoją genetyką.

DAVID WILCOOCK: Kolejna rzecz, która dla niektórych może być kontrowersyjna i trudno im będzie uwierzyć w jego zeznania to, że Niemcy klonowali swoich żołnierzy i że te klony zostały użyte w walce podczas II Wojny Światowej. Czy możesz się do tego odnieść?

COREY GOOD: Ta część jest dla mnie nowa.

DAVID WILCOOCK: Ok.

COREY GOOD: Ale wiem, że klonowanie miało miejsce w późniejszych czasach, czytałem o tym, że robili to Niemcy a później zaczęli to także robić Amerykanie w podziemnych bazach – tak zwanych NBC lub obiektach broni biologicznej. Pracowali nad tym i bardzo dużo klonowali.

DAVID WILCOOCK: Mówiąc o tych podziemnych bazach, (Tompkins) powiedział, że w kilku z nich Niemcy budowali te dyski, a także powiedział że było kilka różnych prototypów sięgających nawet 152 metry szerokości. Czy jest to zgodne z tym co słyszałeś?

COREY GOOD: W ten sam sposób budowaliśmy nasze wcześniejsze statki, w podziemiach – tak mi przekazano. Budowano je w ogromnych podziemnych jaskiniach i budowano je w częściach, a później składano i wylatywano nimi w kosmos.

DAVID WILCOOCK: Czy jest to zgodne z tym co słyszałeś, że statki te sięgały aż 152 metrów szerokości?

COREY GOOD: Były o wiele szersze.

DAVID WILCOOCK: A co ze stalą chromowo molibdenową (chromoly), o której wspomniał?

COREY GOOD: Słyszałem o tym. Statki te były niesamowicie ciężkie, ponieważ używali wtedy materiałów z tamtej ery. Zaczęli rozwijać badania materiałowe i w ciągu około 20 lat mieli już bardzo podobny statek do statków pozaziemskich z którymi mieli styczność, a które można było podnieść jedną ręką i kołysać.

DAVID WILCOOCK: Łał!

COREY GOOD: Ale to jeszcze nie było to, jednak i tak na tyle rozwinęli swoje badania materiałowe by móc zrobić je lżejsze. Waga tak naprawdę nie ma znaczenia kiedy mamy do czynienia z technologią antygravitacyjną. (Statek) może ważyć nawet 1000

ton, ale kiedy zostanie uruchomiony to nie ma to już wtedy znaczenia.

DAVID WILCOOCK: Na pewno. (Tompkins) znowu powiedział coś z czym ludzie mogą mieć problem, szczególnie ci sceptycznie nastawieni. Powiedział, że w ciągu dwóch lat może zostać wprowadzony system przedłużania życia, który zostanie zaoferowany niektórym ludziom, gdzie przyjmuje się 4 pigułki lub 4 zastrzyki w ciągu sześciu miesięcy. Mówi o szokujących rzeczach, że twoje IQ wzrośnie o 400%, że zmienisz się na powrót w 29-letniego człowieka i pozostaniesz w takim stanie przez następne 2000 lat i że wszystko staje się wtedy lepsze i czujesz się lepiej. Jakość twojego życia jest lepsza. Czy istnieje taka technologia? Czy wiesz coś na ten temat?

COREY GOOD: Tak. Już kiedyś opowiadałem, że pod koniec mojej 20-letniej służby technologia ta została na mnie częściowo zastosowana, kiedy przywrócono mnie do wieku 16-17 lat.

DAVID WILCOOCK: Ale nie pozostałeś w tym wieku.

COREY GOOD: Nie.

DAVID WILCOOCK: I oczywiście nie będziesz żył przez 2000 lat.

COREY GOOD: Dokładnie. To był raczej zabieg... od czasu do czasu dostawałem też chemikalia. Prowadzący te programy chcą aby ludzie się uzależnili i wracali po więcej zastrzyków czy pigułek.

DAVID WILCOOCK: Jedna sprawa, która mnie niepokoi i chcę to powiedzieć przed kamerą, ponieważ uważam że jest to bardzo ważne – Jacob mój informator Programu Kosmicznego opisał mi, że Klika (Cabal) będzie próbowała zmusić ludzkość do przyjęcia zastrzyków wydłużających życie. Powiedział mi, że będą w nich nanity (nanoroboty) i że zostaniemy połączeni ze Sztuczną Inteligencją. Czy uważasz, że może to tak działać?

COREY GOOD: Jest to jeden ze scenariuszy. Wiesz, że nie są to

ludzie o dobrych sercach i dlatego tak nagle mieliby stać się dobroczyńcami i obdarzyć ludzi wydłużonym życiem, skoro ukrywają tę technologię od 80 lat? Oni zawsze mają jakiś haczyk, najprawdopodobniej w tych zastrzykach jest pewnego rodzaju Koń Trojański, zresztą jak w większości zastrzyków, które ludzie teraz otrzymują.

DAVID WILCOOCK: Czy jest sposób aby to działało nie włączając w to Sztucznej Inteligencji ani nanorobotów?

COREY GOOD: Tak, najwyraźniej zadziałało to na mnie bez żadnych nanorobotów.

DAVID WILCOOCK: Ok.

COREY GOOD: Wydaje mi się, że aby tak szybko przywrócić mnie do pożądanego wieku zastosowali trochę inną metodę. Nie przyjmowałem pigułek. Zrobiono to dożylnie. Jedyną dawkę farmaceutyczną jaką świadomie przyjąłem była na koniec mojej służby, po czym straciłem przytomność. Fakt, że mówi on o manipulacji telomeru i tego typu innowacji farmaceutycznej, która może pomóc ludziom w przedłużeniu ich życia – to są całkiem interesujące szczegóły, o których wcześniej nie słyszałem.

DAVID WILCOOCK: Jeśli ta technologia rzeczywiście wyjdzie, to czy jest sposób aby zbadać ją pod kątem nanorobotów? Czy moglibyśmy użyć ładunku elektrycznego czy coś podobnego by je unieszkodliwić?

COREY GOOD: Jak najbardziej. Obydwie te metody się sprawdzają. Można zrobić testy pod kątem nanorobotów lub po prostu wziąć wszystkie te próbki i potraktować je ładunkiem elektrycznym. Ale to w przypadku gdy ładunek elektryczny nie zmieni ich składu chemicznego.

DAVID WILCOOCK: Nie musimy więc zachowywać się w stosunku do tego ksenofobicznie. Jeśli istnieje przyjazna technologia, która pochodzi od życzliwych nam Istot to ewentualnie

moglibyśmy z niej skorzystać, musieliśmy jednak wdrożyć pewne zabezpieczające nas procedury.

COREY GOOD: Dokładnie. Ja jednak nie chciałem skorzystać z tego jako pierwszy, najpierw pozwoliłbym innym to wypróbować.

DAVID WILCOCK: Przejdźmy teraz do następnego klipu, w którym Tompkins porusza osobę Marii Orsic i cały aspekt nordycki.

WILLIAM TOMPKINS: Była z nami młoda dziewczyna, Nordyk, pochodziła z poza Niemiec. Pewni ludzie powiedzieli jej, że weźmie udział w nowym programie i otrzyma w nim ogromne wsparcie. Stworzyła grupę... wydaje mi się że ośmiu dziewcząt. One nieustannie odbierały przekazy telepatyczne przekazujące im, żeby projektowały statki kosmiczne. Właściwie to ta mała blondynka je zbudowała. Ostatecznie dwa z nich trafiły tutaj do Strefy 51. Niemcy jednak dowiedzieli się o tej blondynce i została przez nich przejęta, wszystko zatrzymali i w końcu doszło do tego, że powstał pewnego rodzaju uciskający program stworzony przez SS, który kontrolował tę pierwotną grupę. Kilka razy ze sobą pracowali, ale Hitler pozwolił im działać niezależnie od tego całego programu SS – z całym tym rozwojem. W Niemczech prowadzono dwa programy rozwojowe. Dziewczyny nie chciały aby ich pojazdy były używane do niczego poza podróżami. Bały się, że ktoś je przejmie i wykorzysta do działań militarnych, co oczywiście się stało. Dziewczyny ostatecznie znalazły się na Antarktydzie – w dużych bazach. Właściwie to Reptilianie mieli tam trzy ogromne jaskinie. Pozwolili Niemcom korzystać z dwóch mniejszych, ale kiedy mówimy tu o mniejszych to są one tak wielkie jak Kalifornia. W obydwu tych jaskiniach są miasta, które produkują wszystko czego potrzebowalibyś na planecie. Grupa Hitlera, więc robiła to samo. Cztery lata wcześniej, zanim skończyła się wojna zdecydowano, że wojna może zostać przegrana, jeśli jednak wygrają to nadal będą musieli opuścić teren, ponieważ Alianci zmiotą ich z powierzchni Ziemi i nic im tutaj nie zostanie. Zdecydowali więc, że przeniosą wszystko na Antarktydę. Admirał Byrd... udali się tam i mieli to wszystko odbić w przeciagu

jednego tygodnia. Najlepsi ludzie z każdej formacji Marynarki Wojennej – najlepsze samoloty, najlepsze okręty, najlepsza broń. Ale pięć tygodni później wcale to dobrze nie wyglądało. Kiedy tam dotarli zdecydowali że uderzą z dwóch stron, z zachodniej części Antarktydy oraz przeciwnej i spotkają się pośrodku kontynentu. I zanim zdążyli wszystkich rozmieścić, a mówię tu o wielkich cztero silnikowych łodziach latających, okrętach, pancernikach, niszczycielach i łodziach podwodnych – mieliśmy wszystko. Zanim tam dotarli pojawiły się dość duże spodki – o średnicy 30 metrów, które wyleciały z oceanu i wszystko zniszczyły. W niektórych dokumentach niewłaściwie opisano zdjęcia niektórych Niemieckich UFO. Na wielu zbliżeniach dokładnie widać na nich krzyż. W opublikowanej informacji jest częściowo niepoprawne to, że nie wszystkie pojazdy, które nas zaatakowały pochodziły ze strony Niemieckiej. Z sąsiadujących z nimi wielkich jaskiń wyleciały nieoznaczone spodki oraz nieoznaczone statki w kształcie cygar. Było to wspólne przedsięwzięcie przeprowadzone razem z Istotami Pozaziemskimi, które tam żyły i stamtąd operowały, a także budowały tam swoje statki. Przegraliśmy tę wojnę.

DAVID WILCOOCK: Kiedy wspomniał o Marii Orsic to powiedział, że mamy do czynienia z Nordykami. Czy według ciebie Maria Orsic rzeczywiście była Nordykiem, a nie człowiekiem urodzonym na Ziemi?

COREY GOOD: Nie. Z tego co wiem, to nawiązała ona kontakt z kilkoma grupami i jedną z nich byli Nordycy. Ona była kanałem dla Nordyków, z którymi byli w kontakcie.

DAVID WILCOOCK: Mogła więc wyglądać tak jak oni, ale urodziła się tutaj.

COREY GOOD: Tak, wszystkie kobiety w jej grupie były bardzo piękne. Ludzie odwracaliby się za nimi na ulicy, no wiesz, miały takie długie włosy.

DAVID WILCOOCK: Słyszeliśmy z innych źródeł, że Maria Orsic

zaczęła swoje kontakty od pisma automatycznego i że faktycznie pisała w języku sumeryjskim. Tylko troje ludzi na świecie potrafiło je poprawnie odczytać i Niemcy ich sprowadzili i potwierdzili, że faktycznie było to pismo sumeryjskie.

COREY GOOD: Źródła, które rozpoczęły z nią komunikację za pomocą pisma automatycznego poprowadziły ją w kierunku wykonania szkiców, a także w kierunku poszukiwania pewnych starożytnych dokumentów, które wspomogły ich rozwój.

DAVID WILCOOCK: Zauważyłem tam jeszcze coś interesującego, Maria i jej zespół chcieli, aby te pojazdy służyły tylko do transportu. Nie chciano aby zastosowano je w siłach zbrojnych. Sugerowałoby to, że to nie Drako im pomagali, lecz jakaś inna przyjazna grupa jak tak zwani Nordycy.

COREY GOOD: Dokładnie.

DAVID WILCOOCK: Co o tym sądzisz?

COREY GOOD: Tak zwykle się dzieje. Kiedy negatywne istoty lub grupa pozaziemska nawiązuje kontakt z przywódcami pewnych grup, wtedy bardzo często – tak jak w przypadku Marii Orsic lub bezpośrednio twarzą w twarz – pozytywna grupa ostrzega ich i przekazuje pokojowe i pełne miłości hippisowskie przesłanie. No wiesz, takie jak pozbądźcie się broni jądrowej, a my damy wam tę całą technologię – przedłużone życie, podróże w kosmos itd., ale militarne umysły nie potrafiły tego zaakceptować.

DAVID WILCOOCK: William w swoich książkach opisuje, że w późnych latach 1800. rozpoczęły się telepatyczne kontakty z wieloma niezależnymi ludźmi i wszyscy oni otrzymali inicjatywę dla programu kosmicznego. Czy uważasz, że pozytywne grupy wiedziały o tym, że Program Kosmiczny zostanie przejęty przez negatywne, ale były na tyle mądre żeby zobaczyć że będzie on nam potrzebny w obecnych czasach by użyć jego narzędzi do pokonania Drako i zapoczątkować „złotą erę”?

COREY GOOD: Z tego co czytałem to wyglądało na to, że chcieli

zrównoważyć sytuację. Otrzymywaliśmy te wszystkie zaawansowane bronie i współpracowaliśmy z negatywną siłą, która chciała podbić i przejąć inne systemy planetarne. Ich przybycie i zaoferowanie technologii i bardziej pozytywnego przesłania w jaki sposób możemy jej użyć było ich sposobem na przeciwdziałanie, ponieważ ta technologia aż tak się nie różniła od tej którą Niemcy otrzymali od Reptilian.

DAVID WILCOOCK: Jak się czujesz jako demaskator, który ryzykuje swoim życiem... Miałeś z tego powodu różne problemy, wiele trudności i komplikacji, a na dodatek ludzie mówili ci że jesteś szarlatanem, kłamcą i oszustem. Jak się czujesz kiedy słyszysz, że William Tompkins potwierdza Operację Hihgjump?

COREY GOOD: Usatysfakcjonowany ale też lekko zszokowany, ponieważ zaczynam wierzyć że czytałem na szklanym padzie wiele z jego sprawozdań z lat '42 które zostały wprowadzone do bazy danych, a to było 30 lat temu.

DAVID WILCOOCK: No tak, przecież powiedział, że był tam stenograf, który zapisywał wszystko co tych 29 szpiegów powiedziało podczas 1200 przesłuchań. I mówimy tu tylko o tych, które Tompkins osobiście nadzorował.

COREY GOOD: Tak, dokumenty, które przeglądaliśmy były starego typu.

DAVID WILCOOCK: Naprawdę?

COREY GOOD: Tak.

DAVID WILCOOCK: Nie wiedziałem o tym. Czyli widzieliście oryginalnie napisane na maszynie papierowe dokumenty?

COREY GOOD: Tak, tak. Były trochę zredagowane, ale niewiele.

DAVID WILCOOCK: Łał! Czyli kiedy powiedział, że były tam nieoznakowane statki jak i Niemieckie statki, włączając w to statki w kształcie cygara...

COREY GOOD: To jest dla mnie nowe. O tym nie słyszałem.

DAVID WILCOOCK: Ok.

COREY GOOD: Jednak nie miałbym wątpliwości, skoro zawiazali sojusz z Reptilianami i znaleźliśmy się w rejonie w większości kontrolowanym przez Reptilian, więc to oczywiste, że poparli swoich nowych sprzymierzeńców.

DAVID WILCOOCK: Następną rzecz, którą uważam za szokującą było kiedy powiedział, że dwa główne rejony pod lodem na Antarktydzie to pozostałości, które przekazano Niemcom – porównując do tych o wiele większych rejonów należących do Drako. Kiedy jeszcze nie słyszeliśmy o Tompkinsie powiedziałeś, że pod lodami Antarktydy znajdują się dwa główne rejony, a także kilka mniejszych.

COREY GOOD: Tak.

DAVID WILCOOCK: To jeszcze raz, jak się czujesz widząc jak precyzyjnie pokrywają się te zeznania?

COREY GOOD: Chcę jeszcze więcej takich informacji.

DAVID WILCOOCK: Pewnie.

COREY GOOD: No wiesz, jestem gotowy na więcej informacji od Tompkinsa i innych demaskatorów, o których słyszymy, że zaczynają się ujawniać. To jest ekscytujące, ale musimy usłyszeć więcej. To jest świetne.

DAVID WILCOOCK: Niezależne słyszymy potwierdzone zeznanie Operacji Hihgjump. Pokrywają się rzeczy, o których wcześniej mówiłeś, gdzie Byrd udaje się tam z ogromną armią, a Drako i Niemcy uderzają przeciwko nim i dokonują ogromnych zniszczeń, przez co powrócili kuśtykając.

COREY GOOD: Tak, zostali porządnie poturbowani.

DAVID WILCOOCK: Czyli dokładnie pokrywa się to z

doniesieniami, które widziałeś.

COREY GOOD: Tak, wydaje mi się że czytałem raporty Tompkinsa i jego grupy.

DAVID WILCOOCK: Ważne jest by ludzie to oglądający zrozumieli, że nie mogę tu sprowadzić ludzi których znam, a którzy mówią dokładnie o tych samych rzeczach co ty i Tompkins. Kiedy masz tyle różnych źródeł informacji, które mówią o tym samym to wiesz że są wiarygodne. Masz dowody. Dowody nie zawsze są takie jakie ludzie by chcieli ale za każdym razem jesteśmy coraz bliżej.

COREY GOOD: Wielu sceptyków jest takich, że nawet jeśli by jeden z tych statków przed nimi wylądował to i tak by temu zaprzeczyli.

DAVID WILCOOCK: To było naprawdę fascynujące i dziękuję wam za oglądanie. Po całym tym czasie ludzie mówią: „O, Corey nie ma żadnego potwierdzenia”. To co właśnie zobaczyliście jest przełomowe i zachęcam was wszystkich do przekazania tego dalej, ponieważ teraz zaczynamy to łączyć i może ludzie, którzy wcześniej nie brali tego na poważnie spojrzą na to jeszcze raz. Potrzebujemy waszej pomocy. Potrzebujemy by jak najwięcej ludzi zapoznało się z tymi informacjami. Jak powiedział Corey, jest to istotne dla przyszłości ludzkości, że nie będziemy już zachowywać się jak strusie i staniemy się świadomi tego co naprawdę się dzieje. To jest „Kosmiczne ujawnienie”, nazywam się David Wilcock i jestem tu z Coreym Goodem i Williamem Tompkinsem. Dziękuję za oglądanie.

Tłumaczenie: Marzena

Źródło oryginalne: Spherebeingalliance.com

Źródło polskie: KosmiczneUjawnienie.com